

# Kącik dla pań pod redakcją p. FRANCINE

## Pod znakiem aktualności Najnowsze modele firmy Bruyère

Firma Bruyère żyje aktualnością. Wszystko, co się dzieje w świecie, wszystkie manifestacje artystyczne, jak np. wystawa kolonij francuskich w Paryżu, sztuki chińskiej w Londynie, znajdują echo w jej modzie!

Dlatego też wiosenna kolekcja tej firmy przedstawia wielką różnorodność fasonów i przybrań.

Zupełnie nowym przybraniem które nada kobiecie pewną tajemniczość i charakter uczoności — są wyszywania zdobące suknie i bluzki Bruyère a przedstawiające różne sentencje mędrcońskie, wschodnich, chińskimi literami wypisane, albo życzenia w następujący sposób wyrażone:

„Długich lat, bogactwa i zaszczytów!”

„Wiecznej wiosny — spełnienia życzeń!”

„Mirjady nigdy niekończących się lat!”

Taka suknia, czy bluzka, nosząca wyszyte szczęśliwotajne zaklęcia, w bardzo oryginalny i dekoracyjny sposób przedstawia — zapewni nam niewątpliwie powodzenie, tembardziej, że estetyczny i pomysłowy fason przyczynia się do zgrabności i wdzięku sylwetki!

Takie zaklęcia widzimy na bluzce, podanej na zdjęciu 2.

### SPORTOWE I SPACEROWE STROJE

Firma Bruyère nie zapomina o żywych zainteresowaniach sportowych współczesnej kobiety, dla tego też sportowe stroje zajmują poważne miejsce w jej kolekcji.

### Nowe książki

Kornel Makuszyński i Marjan Walentynowicz — „Fiki - Miki dalsze dzieje — kto to czyta ten się śmieje” (Wyd. „Gebethnera i Wolffa”). Książeczka ta zawiera 120 wybornych czterowerszy Makuszyńskiego i 120 wielobarwnych obrazków Walentynowicza. Wydał ją autorzy na Wielkanoc, a nie jak dotychczas na gwiazdkę, ponieważ z całego kraju — z nad morza i spod gór, ze Śląska i Polesia — zwożono fary listów błagalnych, żądań i pogrozek. „Niech pan przekaże nam napisze — proszą dzieci autora — o malpeczce książkę drugą, bo do gwiazdki jest daleko, a nie chcemy czekać długo”. Po dawnemu Fiki-Miki i Goga-Goga wędrują po świecie, natrafiają na liczne przeszkody, doznają mnożstwa wesołych i przyjemnych a i dotkliwych — przygód.



Model 1

Sportowe kostiumy i suknie mają obcisłe żakiety i staniki, natomiast spódnica jest kloszowa. Pozwala na wielką swobodę ruchów, dla wycieczek górskich, dla roweru widzimy obszerne spodnie z wełnianego popielatego wyrobu, którym towarzyszą krótkie, granatowe trykoty.

„Jupe-culotte”, czyli „spódnica-spodnie” figuruje także w kolekcji. Jest przeważnie utrzymana w ciemnych kolorach i przypomina, na pierwszy rzut oka, zwyczajną sportową spódnice.

Spotykamy też długie klasyczne płaszczyki, albo tak zwane „robe-manteau” suknie okrycia, wykonane z lekkiej wełny, przybrane zawsze paskiem, wyłogami, lub zaokrąglonym kołnierzem, przypominającym kareczkę. Klipsy lub guziki stanowią zapieczętowanie.

Strojniesze są kostiumy trois-quarts o krótkiej i wąskiej spodnicy i luźnym żakiecie, sięgającym za kolana, lub do kolan. Żakiet ten przybrany jest stojącym, oficerskim kołnierzem, albo pozabawiony kołnierza, ozdobiony natomiast zakładkami, lub krykami „pinces”, idącymi od szyi ku ramionom.

Strojne są również i bardzo miłe kostiumy, wzorowane na chińskim stylu, o krótkim i luźnym żakietu, sięgającym zaledwie poniżej paska.

### WIZYTOWE I WIECZOROWE STROJE

Wizytowe suknie są z jednolitych lub wzorzystych jedwabnych wyrobów, przybrane przeważnie drapowaniem. Wieczorowe toalety ozdobione są często tiunika i wykonane z muslinów, tiulu w kwiaty i w desenie, z koronki, lamy, z biżuteryjnego atlasu „craie”, z mieniącego się atlasu „nacre”, z jersey!

Ulubionymi kolorami, firmy Bruyère tej wiosny — są zielono - jabłkowe odcienia, jasne - czerwona, chińska barwa „Nankin”, popielato - niebieska i żółto-kanarkowa.

### KAPELUSZE

Jednocześnie ze spacerowym strojem, sportową suknią lub wizytową toaletą, mamy dobrany i wykonany przez firmę — beret, teczec lub kapelusz.

Miękkie czapeczki, nałożone z fantazją na tył głowy, nasunięte na jedno oko berety, chińskie, siomkowe kapelusiki, obejmujące czoło i równo na głowie noszone,

pikowane kapelusze o rondzie podniesionym stylu, letnie płócienne kapelusze, jasne filce, toczki z lakowanych piór lub z kwiatów — wszystko to mamy w wielkiej różnorodności i bogactwie fasonów i form, w których każda uroczą pani znajdzie zawsze coś dla siebie!

Pod względem przybrań spotykamy dość często efektowne szpilki, kokardy ze wstążek, pomponiki, naśladujące marynarskie przybrania, oraz nakrochmalone „wycinanki” z tego samego wyrobu, co kapelusz, pióra i kwiaty.

Czapeczki wykonywane z tego samego materiału co bluzka, mają często chińskie szpice, jak to widzimy na fotografii 2.

### Opis modelu Nr. 1.

Elegancki kostium z wełnianego jersey, w fioletowym kolorze. Spódnica gładka i obcisła u góry, rozszerza się lekko u dołu przy pomocy stylu umieszczonych godetów. Żakiet jest „odmładniający”, bardzo krótki i luźny. o

prostych i krótkich rękawach, pozabawiony kołnierza. Natomiast biała bluzeczka przybrana jest kołnierzem wyłożonym i widocznym na bolerku. Oryginalne przybranie, zaczerpnięte z drogowców, umieszczone jest na spodnicy i żakiecie. Są to wyszyte z białej wełny dość duże strzałki, znajdujące się na ramionach i z prawej strony spodnicy.

### Opis modelu Nr. 2

Bardzo szykowna bluzeczka wełniana w kolorze żółto-banannowym. Ma ona wybitnie chiński styl. Kołnier jest wysoki i stojący, rękawy kimonowe, zakończone oryginalną bufką, naśladującą rękawy w chińskich szlafrokach. Bluzka, wyłożona na spodnicę, jest związana paskiem, od którego idą zakładki, nadające obcisłość w stanie. Zapięcie z lewego boku przybrane jest chińskim wyszyciem. Zwróćmy uwagę na chińską czapeczkę z tego samego materiału, dopełniającą stylową całość.

FRANCINE.



Model 2.

## W jaki sposób można zaokrąglić swe kształty? Dlaczego się chudnie?

Byłam niedawno na prośonej „kobiecej” herbatce. Powiadam „kobiecej”, bo pomiędzy nami nie było ani jednego przedstawiciela płci brzydkiej. Mogłyśmy więc w zaufaniu omawiać wszelkie sprawy specjalnie interesujące płochę córy Ewy!

Oczywiście, w naszych rozmowach nie zapominałyśmy o modzie i z rzadką na kobiecych zebraniach jedynością, zgodziłyśmy się, iż obecna moda służy interesom wszystkich kobiet, gdyż do upiększenia wszystkich sylwetek i tworzy modele, które mogą być noszone przez wysokie i niskie, szczupłe i pulchne panie.

— Istotnie — rzekła jedna z obecnych kobiet, — dziś kiedy weźmiemy żurnal mod do ręki — każda z nas znajdzie dla siebie odpowiedni strój.

Jest to niewątpliwie wielki postęp. Tego jednak nie można powiedzieć o „radach higieniczno-estetycznych”, spotykanych tak często w codziennych lub nawet fachowych pismach. Zauważyłam, że we wszystkich niemal artykułach, poświęconych urodzie kobiecej, czyta się ciągle o „zachowaniu linii”, o „receptach na schudnięcie”, o tem „jak zmniejszyć obwód stanu i bioder” — natomiast nie się nie mówi o „sposobach na utycie”.

W obecnym artykule pragnę służyć radą tym osobom, które chcą utyc. Jakże więc są sposoby dla zaokrąglenia postaci?

Trzy są przyczyny chudnięcia: Organizm żyje zbyt intensywnie, spala przyjmowane pokarmy i nie sobie nie przyswaja, nie nie asymiluje. Taka osoba może jeść bardzo dużo, a ponimo tego nie tyje, czasem nawet chudnie, gdyż nietylko przyjmowane substancje są przetwarzane, ale organizm żyje z własnych zasobów, spalając więcej niż przyjmuje.

W drugim wypadku mamy do czynienia ze złem trawieniem. Organizm nasz nie spala tłuszczów i cukru.

W trzecim wypadku przyczyną chudnięcia jest zła działalność kiszek. Organizm nie eliminuje i ustala się chroniczna obstrukcja. Jeśli mamy do czynienia ze zbyt intensywną czynnością organizmu, to przyczyna tego leży w zbyt obfitem wydzieleniu soków przez wewnętrzne gruczoły. Pracę tych gruczołów trzeba zmniejszyć, chcąc otrzymać pożywniejsze i nie tak doszczętne spalanie pokarmów. W tych wypadkach lekarz wskaże co czynić należy.

Jeżeli chudnięcie spowodowane jest nie trawieniem lub nie przyswajaniem cukrów i tłuszczów, lecz spowodu braku w przewodzie pokarmowym odpowiedniego trawienia soku.

działającego na ich przemianę, nie nie pomoże nadmierne odżywianie się. Przeciwnie, spowoduje ono osłabienie żołądka i powiększy złe. Odpowiednia kuracja polega na wzbogaceniu przewodu pokarmowego w sok przetwarzający tłuszcze i cukier.

Chcąc, zaradzić złu — trzeba więc przede wszystkim poznać przyczynę chudnięcia i dopiero wtedy można stosować taki lub inny system odżywcy, te lub inne środki lecznicze.

Musimy zatem przestrzec osoby pragnące utyc, żeby same nie przyjmowały środków, które komuś pomogły, ani też nie stosowały postnych regimów zbyt specjalnych, mogących tylko pogorszyć ich stan.

W każdym razie możemy zaznaczyć, że w wypadkach obstrukcji, powodującej chudnięcie, kuchnia jarska daje bardzo dobre wyniki, doprowadza bowiem przewód pokarmowy do normalnej działalności, której skutkiem jest dobre asymilowanie pokarmów.

O ile nie zachodzi wypadek, o którym wspominałam poprzednio: nieasymilowania przez organizm cukru — ten ostatni jest bardzo ważnym przyczynkiem dla nabrania sił i ciała.

Kuracja polegająca na przyjmowaniu 100 gr. cukru dziennie (kawałek cukru waży około 8 gr.) doprowadza szybko do poprawienia wagi, wyglądu i nastroju. Ale nietylko poprawia się wa-

ga, siły przybyszą również, cukier bowiem działa doskonale na mięśnie i jest odżywczym środkiem przy wysiłku fizycznym. Dowodem, że cukier jest znakiem środkiem wzmacniającym mięśnie, jest fakt, iż osoby cierpiące na osłabienie mięśni serca, wzmacniają go i usuwają jednocześnie przykre zaburzenia sercowe — przyjmując cukier w znacznej ilości.

Cukier niezbędny jest też dla dobrego funkcjonowania wątroby; osoby więc pragnące utyc, a którym z innych względów, cukier nie jest zabroniony, powinny przyjmować go w znacznej ilości, dzięki czemu nabędą okrągłych kształtów i wzmocnią ogólnie organizm.

Pięć wieków walki z oceanem  
Od „Santa Maria” Kolumba do „Queen Mary”

100 tonn, 70 dni — 80 tysięcy tonn, 4 dni; oto cyfry, stojące na pograniczu pięciu wieków komunikacji transatlantyckiej.

3 sierpnia 1492 r. z portu hiszpańskiego Palos wyruszyli pod dowództwem Krzysztofa Kolumba trzy okręty: Santa Maria — 100 tonn, Pinta — 50 tonn i Nina — 40 tonn, z łączną załogą 120 ludzi. 70 dni trwała podróż na tych „lupinkach” poprzez wody oceanu Atlantyckiego; dnia 12 października, żeglowne okręty Kolumba przybyły do zatoki Meksykańskiej.

PIERWSZY TRANSATLANTYK  
Pierwszym okrętem transatlantyckim, który prócz żagli posługiwał się parą, był amerykański statek „Savannah” o pojemności 350 tonn. Przebył on drogę z Savannah do Liverpoolu (maj 1819 r.) w ciągu 26 dni.

Kiedy w r. 1830 przystąpiono w Quebecu (Kanada) do budowy parowca transatlantyckiego, kpinio z tych, którzy mieli zamiar przebyć ocean, posługując się siłą parą, i przyrównywano „chimeryczną ideę” do zamiaru podróży na księżyc. Pierwszy parowiec transatlantycki wyruszył z kanadyjskiego portu Pliton 17 sierpnia 1833 r., którą to datę należy uważać za początek regularnej komunikacji pasażerskiej pomiędzy Ameryką a Europą.

Parowiec, ochrzczony imieniem „Royal William”, liczył 363 tonn i pojemności, 176 stóp długości, 28 stóp szerokości. Załoga wynosiła 36 ludzi, pasażerów było... 1. DALSZY PROBY

W r. 1838 wyruszył z Bristolu do Nowego Jorku angielski parowiec „Sirius”. W połowie drogi załoga zbuntowała się i zażądała powrotu do brzegów Anglii, w obawie, że parowiec nie da ra-

dy falem Atlantyku. Kapitan opanował jednak bunt, i po 19 dniach podróży parowiec dotarł do Nowego Jorku. W tymże okresie angielski parowiec „Great Western” przebył tę samą drogę w 15 dni. „Szczęśliwy” jego powrót w tyleż dni ostatecznie przekonał o wyższości parowca nad żaglowcem.

OKRĘT OŚWIEŚLONY ŚWIECAMI  
Protagonistką spuszczonej na wodę przed kilkoma dniami „Queen Mary” była „Britannia”, pierwszy parowiec towarzystwa okrętowego „Cunard Line”. Posiadał on 207 stóp długości, 34 stopy szerokości. Wśród 115 pasażerów podczas pierwszej podróży do Nowego Świata (1840 r.) znajdował się Charles Dickens, który w opisie podróży wspomina o materacu tak wąskim, jak „plaster chirurgiczny”.

Okręt oświetlony był świecami — po jednej świecy na dwie kabiny. O godz. 10-ej wieczorem świece musiały być pogaszone. Podróż „Britannia” z Liverpoolu do Nowego Jorku trwała za pierwszym razem 14 dni i 8 godzin. Rekord Atlantyku pobit w tym okresie „Great Western” osiągnąłszy czas 10 dni 10 godzin i 15 minut.

POSTĘP I ULEPSZENIA  
Z biegiem czasu zastoso-

Ważnym przyczynkiem dla nabrania sił i ciała.

Kuracja polegająca na przyjmowaniu 100 gr. cukru dziennie (kawałek cukru waży około 8 gr.) doprowadza szybko do poprawienia wagi, wyglądu i nastroju. Ale nietylko poprawia się wa-

ga, siły przybyszą również, cukier bowiem działa doskonale na mięśnie i jest odżywczym środkiem przy wysiłku fizycznym. Dowodem, że cukier jest znakiem środkiem wzmacniającym mięśnie, jest fakt, iż osoby cierpiące na osłabienie mięśni serca, wzmacniają go i usuwają jednocześnie przykre zaburzenia sercowe — przyjmując cukier w znacznej ilości.

Cukier niezbędny jest też dla dobrego funkcjonowania wątroby; osoby więc pragnące utyc, a którym z innych względów, cukier nie jest zabroniony, powinny przyjmować go w znacznej ilości, dzięki czemu nabędą okrągłych kształtów i wzmocnią ogólnie organizm.

„Błękitną wstęgę oceanu” odebrali Anglikom Niemcy („Bremer”) i „Europa” — 29 węzłów na godzinę, Niemcom — Włosi („Rex”) — 29,70 węzłów (na godzinę), wreszcie w r. 1935 „Błękitną wstęgę” zdobył francuski transatlantyk „Normandie”, który osiągnął przeciętną szybkość 30 węzłów (na godzinę), przebywszy powrotną drogę z Ameryki w rekordowym czasie 4 dni 3 godz. 28 min.

WZORAJ I DZIŚ  
Pierwszy okręt, który przebył Atlantyck, „Santa Maria” liczył 100 tonn, „Normandie” liczył 80 tys. tonn. 200 tys. sztuk naczyń, 10 km. dywanu, ster wagi 138 tonn, łańcuchy — 151 tonn, śrub okrętowa — 32 tonn, 180 000 koni parowych — oto, m. in. cyfry, świadczące o wielkości okrętu. Tyleż mniej więcej tonn liczy „Queen Mary”, która niedługo wyruszy na zdobycie „Błękitnej wstęgi” Atlantyku. W sali restauracyjnej angielskiego „olbrzyma” pomieściłyby się trzy pierwsze okręty Kolumba wraz z pierwszym parowcem Cunarda — „Britannia”.

Wyścig szybkości nie ustaje: Ameryka przygotowuje już olbrzymie 100 000 tonn pojemności, które mają osiągnąć 42 węzły (78 km. na godzinę) szybkości. Pomieszcza one 7 000 pasażerów, a droga tam i spowrotem Boston Liverpool — Boston ma trwać tydzień.